

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygnaturze akt II C 247/12

- z powództwa H. N. przeciwko R. W. o zachowek:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 20.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 marca 2012 roku do dnia zapłaty,
2. nie obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu

- z powództwa wzajemnego R. W. przeciwko H. N. o zapłatę

1. oddalił powództwo,
2. nie obciążył powoda wzajemnego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz H. N..

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniu, iż pozwany – powód wzajemny R. W. na podstawie testamentu z notarialnego z dnia 10 września 1997 r nabył spadek po zmarłej dnia 30 czerwca 2011r K. J.. Do grona spadkobierców ustawowych po zmarłej należeli jej córka - powódka – H. N. i syn – ojciec pozwanego powoda wzajemnego J. W..

W skład spadku wchodziło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) wartości 80.000 zł, co przy uwzględnieniu stanu powódki zasadnym czynić miało żądanie zasądzenia na jej rzecz na podstawie art. 991 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 931 § 1 k.c. zachowku na poziomie 20.000 zł w miejsce żądanych 25.000 zł.

Sąd Rejonowy nie podzielił przy tym twierdzeń strony pozwanej odnośnie otrzymania przez powódkę od spadkodawczyni darowizny w kwocie 35.000 zł mającej przewyższać wartość żądanego przez nią na poziomie 25.000 zł zachowku, odmawiając w tym zakresie wiarygodności zeznaniom powołanych świadków.

W zakresie żądania zasądzenia w ramach pozwu wzajemnego kwoty 10.000 zł mającej stanowić różnicę między kwotą otrzymanej według twierdzeń pozwanego – powoda wzajemnego przez powódkę – pozwaną wzajemną darowizny a żądanego zachowku, Sąd Rejonowy uznał brak jakichkolwiek podstaw prawnych do uwzględnienia przedmiotowego żądania.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany – powód wzajemny zaskarżając przedmiotowy wyrok w zakresie zasądzenia na rzecz powódki H. N. kwoty 20.000 złotych tytułem zachowku i oddalenia jego powództwa wzajemnego.

Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu:

- niezgodność ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności przez ustalenie, że skarżący nie udowodnił podstawy faktycznej swego roszczenia
- naruszenie prawa procesowego, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez odmowę wiarygodności zeznań świadków w części dotyczącej otrzymania przez H. N. darowizny od spadkodawczyni w kwocie 35.000 zł.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa H. N. i uwzględnienie powództwa wzajemnego R. W., ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wywiezionego środka odwoławczego odnosząc się do dokonanej przez Sąd I Instancji oceny zeznań świadków i odmowy im wiarygodności z uwagi na rozbieżności w tych zeznaniach, odnoszących się choćby do wskazywanego odmiennie czasu kiedy miałyby owa darowizna być dokonana skarżący zarzucił, iż Sąd pominął fakt wskazywany przez samą powódkę, że spadkodawczyni miała u niej bywać na każde święta i wakacje – co najmniej dwa razy w roku, a zatem miała sposobność by dokonać darowizny w podawanym przez pozwanego czasokresie, świadek zaś wskazujący na daty 2010 i 2009 r nie musi, jego zdaniem, pamiętać dokładnych dat rozmów. Nadto podniósł, iż Sąd bezpodstawnie przyjął, iż powódka i jej mąż nie są w stanie poczynić oszczędności na pokrycie kosztów wniesionej sprawy, zdaniem skarżącego w zakresie swojej sytuacji majątkowej, tak jak i co do meritum uciekają się do oszustwa i ukrywają prawdę.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Przed przystąpieniem do rozpoznania sprawy, w pierwszej kolejności dokonać należało sprostowania oczywistych omyłek pisarskich jakie wkradły się do skarżonego orzeczenia.

Stosownie do art. 350 §1 k.p.c. Sąd może z urzędu sprostować w wyroku niedokładności, błędy pisarskie albo rachunkowe lub inne oczywiste omyłki, jeżeli zaś sprawa toczy się przed sądem drugiej instancji, sąd ten może z urzędu sprostować wyrok sądu pierwszej instancji (§ 2).

W objętym zaskarżeniem wyroku sąd pierwszej instancji w komparycji i sentencji rozstrzygnięcia błędnie wpisał nazwisko powódki – pozwanej wzajemnej zamiast, jak wynika z pozwu i pozostałych dokumentów: (...). Z uwagi na fakt, iż stanowi to oczywistą omyłkę pisarską, na podstawie wskazanego wyżej przepisu należało dokonać stosownej korekty.

Przechodząc zaś do meritum, Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja pozwanego powoda wzajemnego, jako niezasługująca na uwzględnienie, podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego.

Dokonując kontroli instancyjnej zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż zapadło on w zgodzie z obowiązującymi przepisami prawa na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego i oceny zgromadzonego materiału dowodowego, która nie budzi najmniejszych wątpliwości merytorycznych.

W pierwszej kolejności odniesienia wymaga zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c., a mianowicie naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów. Zgodnie z poglądem utrwalonym w doktrynie, jak również dorobkiem orzecznictwa przyjmuje się, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. postanowienie SN z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98 nie publ. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000, nr 10, poz. 189, wyrok SN z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732, komentarz T. E. do art. 233 k.p.c., LexPolonica).

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Przenosząc powyższe na płaszczyznę przedmiotowej sprawy należało zauważyć, iż zarzut sformułowany przez skarżącego pozostawał niepoparty żadną argumentacją faktyczną, czy też prawną. Wskazanie przez pozwanego na, nota bene negowane przez niego w toku postępowania pierwszo instancyjnego, twierdzenia strony powodowej jakoby spadkodawczyni miała być u powódki kilka razy w roku co mogło tworzyć sposobność do dokonania darowizny, nie podważa trafności wniosku Sadu, iż z zeznań powołanych przez pozwanego – powoda wzajemnego świadków, a także zeznań samego pozwanego nie wynika de facto czy i kiedy rzekoma darowizna miałaby być dokonana. Skarżący, zarzucając Sądowi błędy w ocenie materiału dowodowego, zdaje się przy tym sam nie zauważać, iż jego własny ojciec przesłuchiwany jako świadek na temat tejże darowizny nic nie umiał powiedzieć, będąc jednocześnie bardzo precyzyjnym co do innych należności przekazywanych za życia przez spadkodawczynię osobom spoza grona spadkobierców ustawowych, pozostali świadkowie podawali zaś w spornym zakresie różne kwoty, co ewidentnie czyni twierdzenia pozwanego w tym zakresie mało wiarygodnymi, przy tym żaden ze świadków, ani też pozwany, nie był obecny przy dokonywaniu jakiegokolwiek darowizny, nie widział żadnego dowodu jej dokonania, wiedzę, miał mieć tylko ze słyszenia, przy okazji luźnych prowadzonych w bliżej nieokreślonych okolicznościach rozmów ze spadkodawczynią. W konsekwencji Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż wyrażony przez skarżącego zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego stanowi wyłącznie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego i zasadnie ocenionym materiałem dowodowym.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena sytuacji majątkowej powódki w kontekście zdolności do poniesienia kosztów sądowych, nie może rzutować na ocenę wiarygodności jej zeznań. Nawet jeżeli powódka, zgodnie z twierdzeniami pozwanego, ma majątek ruchomy, bądź nieruchomy nie może to oznaczać wymagania od niej jego wyprzedazy by poczynić oszczędności na poczet pokrycia ewentualnych kosztów postępowania. Posiadanie zatem majątku nieruchomego, bądź ruchomego nie jest równoznaczne z posiadaniem źródeł dla oszczędności.

Konkludując, ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy jest trafna, wszechstronna. Zdaniem Sądu Okręgowego ze zgromadzonego materiału dowodowego, a zwłaszcza z zeznań powódki i świadka R. N. Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Ocena Sądu pierwszej instancji nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i jako taka musi się ostać.

W dalszej kolejności podkreślenia wymaga fakt, iż Sąd I Instancji nie dopuścił się obrazy prawa materialnego przez uznanie braku podstaw do uwzględnienia żądania wzajemnego. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy nawet gdyby wbrew dowodom przyjąć, że powódka pozwana wzajemna otrzymałaby darowiznę od spadkodawczyni i to w kwocie wyższej aniżeli należny jej zachówek to nie jest obowiązana do jej zwrotu w jakiegokolwiek części. Jedyne sama spadkodawczyni za swojego życia mogłaby w określonych prawem okolicznościach odwołać darowiznę, ale byłoby to jej uprawnienie, żadna osoba trzecia w tym układzie stosunków cywilnych nie ma legitymacji do formułowania na tym etapie tego typu żądań. Gdyby przyjąć kierunek rozumowania pozwanego, że kwota darowizny ponad należny zachówek jest nadpłaconą ingerowałoby się w sposób nieuprawniony w wolę darczyńcy i ograniczało jego prawa do swobodnego dysponowania własnym majątkiem, co w sposób oczywisty jest niedopuszczalne.

Mając na uwadze całokształt poczynionych rozważań Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Skarżący przegrał bowiem apelację w całości. Na koszty postępowania odwoławczego złożyło się wynagrodzenia pełnomocnika powódki w kwocie 1.200 złotych, ustalonej na podstawie § 13 ust. 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U.163, poz. 1348 ze zm.)